

# TEDE & SIR MICH, JUPITER

Cześć!

To jest pierdolony, certyfikowany banger  
Przybujane pod warzywniakiem... styl  
Właśnie tak!

Wchodzę do studia ubrany cały na czarno  
Nie dygaj, czasem to wkurwia, to tu nie umarło  
Weź się nie niepokój, ziomuś, jaka solidarność?  
Znam paru was, stowa, chcecie, żebyśmy nie ogarnął?

Aaa!

Jupiter na mnie, właśnie, pogaście światła  
Wciąga mnie rapgra, zaczynam granie, dokładnie  
Jebane 19 lat mam  
Budowałem tę karierę, co mi podupadła w trakcie  
Teraz patrzcie, taka prawda, dzisiaj bangla mi po maksie  
Życ życia górna półka, na balangach ponad pół go  
I nieśmiertelna wyliczanka w kółko: scena, klub, studio  
Ten rap tak wiele dał mi, ten rap tak wiele wziął mi  
Ale to nie mnie wziął za kark i nie powiedział "Cięgnij"  
To prawda, nieźle mnie przeczochał,  
Wiesz, że to są fakty  
Ale nikomu go nie oddam, za żadne skarby!

(Mamy coś, czego nie zabiorą nam)

Cały ten hajs!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Wszystko co mam!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Cały ten sen!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Więcej, nie mniej!  
Rap da bejbi, rap da bejbi, rap mi da

Rap dał mi mnie i rap dał mi rozgłos  
Rap mnie mi zabrał i rap dał mi sos, ziom  
Rap mnie ubabrał i rap dał mistrzostwo  
Rap ranił mnie i rap dał mi rozkosz  
To prawda, rap dał mi poczuć tę wolność  
I rap dał mi godność i zabrał mi godność  
I tak parę lat brał i rat parę rap dał  
To bangla dziś głośno, odpalę szampan  
Rap dał mi pić go, rap dał hajs, licz go!  
Rap dał mi, rap dał mi, rap dał mi wszystko  
I jak nie być piczką mi program rap wgrał  
I wszystko mi, wszystko mi, wszystko mi zabrał

Cały ten hajs!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Wszystko co mam!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Cały ten sen!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Więcej, nie mniej!  
Rap da bejbi, rap da bejbi, rap mi da

Liczyli na to, że się zachlam, czy zaćpam  
A prawda taka, że rap dalej grać mam  
I będę łapać, ile mieści się w garściach  
Jak Debile sami mi przynieśli to na tacach  
Mówią: "Jaca-farciarz"  
I znowu robię tu rozgardiasz, ogarniasz follow?

Do teraz ta sama opera, aria solo?  
I pozdro dla menagera - alias Olo?  
Jedziemy szybciej i dalej, jak zwalnia sporo  
Rap mnie nauczył nie oglądać się na innych  
Jak się nie poddać i w głowie być silnym, tak  
My odgrywamy tu tak różne filmy  
Inne tripy, podróże i nagrywamy inny rap  
Coś mnie w tym urzec musiało, te temu życia pół  
I to nie siano dało moc Tede'mu bycia tu  
I nie odwiedzi człowiek tego, co jest w zgliszczach już  
Dzieciaku, co drugiego ciecia tu do pieca włóż

Cały ten hajs!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Wszystko co mam!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Cały ten sen!  
Rap dał bejbi, rap dał bejbi, rap dał  
Więcej, nie mniej!  
Rap da bejbi, rap da bejbi, rap mi da